

Nowy nabytek Giallorossich - Emerson Palmieri - obiecał kibicom, że Roma będzie miała nowego wojownika na boisku. Brazylijski piłkarz był gościem *Roma TV* i rozmawiał o swoim dołączeniu do klubu z Wiecznego Miasta. Wyjaśnił również, że w przeszłości podglądał jednego z byłych zawodników Romy.

Witamy w Romie. Jak się czujesz mając transfer za sobą?

- Najpierw chciałbym wszystkim podziękować, za ciepłe przyjęcie. Jestem tak szczęśliwy. Nigdy przedtem nie doświadczyłem czegoś takiego. Mam nadzieję, że już niedługo będę mógł pomóc moim kolegom.

Kiedy usłyszałeś, że Roma się tobą interesuje?

- Dowiedziałem się o tym 5-6 dni temu. Wspaniale było to usłyszeć, a ja chciałem dokończyć sprawę transferu jak najszybciej. Tak właśnie to wszystko się stało, a teraz jestem bardzo zadowolony, że mogę tu być.

Jak dużo wiesz o Rzymie i Romie?

- Każdy wie, jak pięknym miastem jest Rzym. Widziałem główne zabytki, kiedy byłem tu trochę wcześniej z rodziną. Co do drużyny, są głodni sukcesu i zawsze mają fantastycznych zawodników, chociażby żyjące legendy jak: Francesco Totti, czy Daniele De Rossi. Są również bohaterowie przeszłości, a m.in.: Cafu oraz Emerson. Uważam, że Roma to fantastyczna drużyna.

Wspomniałeś o Cafu, jednym z wielu Brazylijczyków, którzy nosili koszulkę Romy. To jakiś twój idol?

- Zdecydowanie. Był bocznym obrońcą, jak ja, jednak on grał po prawej stronie, a ja gram po lewej. Zawsze podglądałem go jako zawodnika i osobę. Cafu był dla mnie wzorem do naśladowania.

W jakich elementach możesz się poprawić?

- Każdy piłkarz może się w czymś poprawić. Jestem lewonożny, ale muszę pracować

nad prawą nogą. Moje dośrodkowania także mogłyby być lepsze. W piłce trzeba ciężko pracować każdego dnia i się poprawiać.

Jakie są twoje osobiste i drużynowe cele na ten sezon?

- Przybyłem aby pomóc drużynie. Oczywiście każdy chciałby grać, ale mam dużo szacunku do zawodników, z którymi będę walczył o miejsce. Najważniejsza jest AS Roma, jestem tu by pomóc Giallorossim jak tylko będę w stanie.

I wreszcie, masz jakąś wiadomość do kibiców Romy?

- Jedno co chcę powiedzieć to, że Roma będzie miała jednego więcej wojownika na boisku, a ja będę walczył w każdej rozegranej minucie meczu. Jest coś jeszcze: FORZA ROMA!

Autor: SIRer